Cena 30 kop. (3 fen.)

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 25 | Sobota, 6 września 1941 r. | Rok I

Armaty niemieckie walą w Leningrad

Estonia wolna od bolszewików

Zestrzelenie 25 samolotów brytyjskich - Udaremniony nalot na Berlin

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 6. 9. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 5 września:

Przebieg walk jest na całym froncie wschodnim pomyślny.

Okrążanie Leningradu postępuje naprzód. Samo miasto znajduje się pod obstrzałem ciężkiej artylerii niemieckiej.

Estonia została oczyszczona z wojsk nieprzyjacielskich.

Niemieckie samoloty bojowe zatopiły ubiegłej nocy na wodach wokoło Anglii brytyjski statek patrolujący, frachtowiec o pojemności 3.000 ton, oraz uszkodziły poważnie jeden statek handlowy.

Dalsze eskadry lotnicze atakowały urządzenia portowe u wschodnich wybrzeży **Anglii i Szkocji.**

Flota brytyjska **nad Kanałem** poniosła w dniu wczorajszym dotkliwe straty. Myśliwce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 25 samolotów nieprzyjacielskich.

Podczas lotu nurkowego niemieckich samolotów bojowych na statki nieprzyjacielskie **w Zatoce Sueskiej** zatopiono w nocy na 4 września br. statek handlowy o pojemności 8.300 ton oraz spowodowano pożar wielkiego frachtowca.

Kilka samolotów sowieckich usiłowało bezskutecznie dokonać ubiegłej nocy nalotu na Niemcy północno-wschodnie oraz Berlin. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden bombowiec.

Brzegiem Estonii

BERLIN 6. 9. — Wojska niemieckie kontynuują swój marsz wzdłuż wybrzeża estońskiego pomimo nieustannych wysiłków bolszewików w kierunku powstrzymania naporu oddziałów niemieckich. Armia czerwona zaatakowała wojska lądowe od strony morza obstrzałem artylerii morskiej, usiłując jednocześnie powstrzymać marsz tych wojsk od strony lądu przy pomocy baterii nadbrzeżnych. **Zdołano jednak przełamać opór bolszewików**, zadając im krwawe straty.

Londyn przyjął z dużym zaniepokojeniem wiadomości o losie armii bolszewickiej nad Bałtykiem, gdyż zdaje sobie sprawę, że bolszewicy, po stracie Rewla i Portu Bałtyckiego, przestali być panami Zatoki Fińskiej. Poza tym Kronsztat, „najpotężniejsza forteca morska świata", jest zagrożony w tej samej mierze co i Petersburg.

Według informacji fińskich, **liczba wziętych do niewoli w cieśninie karelskiej bolszewików przekroczyła już 10.000 żołnierzy.** Urzędowy komunikat z Helsinek stwierdza: „Wróg został na całym froncie pobity. Odzyskano już dawne granice państwowe." Na środkowym odcinku frontu wschodniego rozbito prawie doszczętnie **108 dywizję sowiecką**, przy czym chwilowo trudno podać ostateczne obliczenia ilości jeńców i zdobytego materiału wojennego.

U wybrzeży czarnomorskich udaremniono zamiar wylądowania wojsk sowieckich. Celny ogień karabinów maszynowych zmusił ścigacze sowieckie do odwrotu. Podobny wypadek zdarzył się w łuku **Dniepru.** Dnia 2 września przed wieczorem jedna z bolszewickich kompanii szturmowych podjęła **rozpaczliwe wysiłki przeprawienia się przez Dniepr.** Piechota niemiecka przyjęła bolszewików gwałtownym **ogniem karabinów maszynowych.** Atakujący wycofali się, nie osiągnąwszy zachodniego brzegu rzeki, ponosząc natomiast dotkliwe straty. W dolnym biegu Dniepru artyleria niemiecka obstrzeliwała szczególnie skutecznie umocnienia sowieckie na wschód od rzeki.

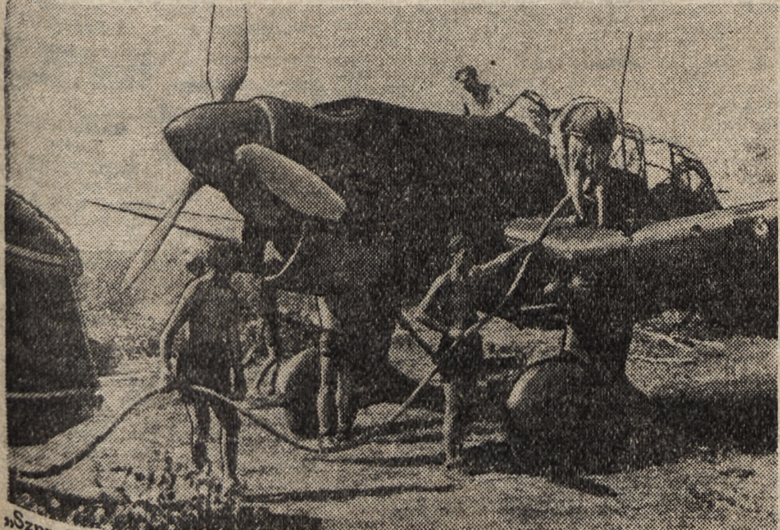
Niemieckie oddziały pancerne rozgromiły w czasie walk na środkowym odcinku frontu wschodniego gros 293 dywizji strzelców sowieckich. Dywizja ta usiłowała powstrzymać atak oskrzydlający czołgów niemieckich. Niemieckie wojska pancerne wbiły się klinem w szeregi bolszewickie, rozgromiły je i wzięły przy tym 1500 jeńców. Na innym odcinku frontu pewien starszy szeregowiec jako celowniczy działka czołgu wywiadowczego unieszkodliwił 8 czołgów sowieckich.

Odezwa marsz. Mannerheima do żołnierzy fińskich

HELSINKI, 6. 9. — Marszałek polny Mannerheim wydał do swych żołnierzy następującą odezwę:

„Żołnierze! Dawna granica państwa na przesmyku Karelskim zostata odebrana. Część Finlandii, wydartą nam gwałtem, bez żadnego powodu, przez pokój moskiewski, wróciła znowu do państwa, dzięki bohaterskim wysiłkom oraz niebywałemu poświęceniu armii fińskiej. Na dumnym zamku wyborskim powiewa znowu nasza flaga niebiesko-biała. Karelia jest wolna, choć niezliczona ilość spalonych domów, fabryk i rozległych połaci leśnych, długo jeszcze będą nam przypominały przebyte czasy terroru bolszewickiego.

„Żołnierze moi! Każdemu z was dziękuję za jego ofiarną gotowość. Oby Opatrzność pobłogosławiła naszą armię, która po raz drugi w ciągu półtora roku walczy, cierpi i ponosi ofiary za wolność swego kraju. Nie nadszedł jeszcze czas, by zmienić miecz na pług. Coraz jaśniej świta jednak jutrzenka nowej przyszłości, która udziela nam mocy, koniecznej dla przebicia się przez chaos obecny do trwałego pokoju".



„Szpryt" pompuje się do samolotów wprost ze zbiornika, niewiele później maszyna jest gotowa do nowego startu.

Straty W. Brytanii na morzu

Ponad 13 milionów ton od początku wojny

BERLIN, 6. 9. — Niemiecka marynarka wojenna i lotnictwo, według komunikatu naczelnej komendy sił zbrojnych z dnia 4. 8., zniszczyły w ciągu sierpnia 537.200 ton brytyjskiego tonażu handlowego. Ponadto uszkodzono poważnie wielką ilość nieprzyjacielskich statków handlowych. Liczne statki padły ofiarą min.

Wielka Brytania utraciła więc w ciągu dwóch lat spowodowanej przez siebie wojny na skutek działań niemieckiej marynarki wojennej — 9.532.700 ton, zaś na skutek akcji lotnictwa niemieckiego — 3,555.583 ton — łącznie 13,088.283 ton tonażu handlowego, własnego lub statków obcych, płynących pod flagą angielską. Istotna wysokość strat jest jednak znacznie wyższa, gdyż w cyfrze 13,088.283 ton nie mieszczą się bardzo wysokie straty spowodowane minami, oraz te wszystkie zniszczenia, których nie można było stwierdzić z całą pewnością.

Nie wliczono tu również wielkiej liczby ciężko uszkodzonych okrętów niezdatnych przez dłuższy okres czasu do żeglugi. Nie wliczono wreszcie wielkiej ilości staków z cennym ładunkiem, skonfiskowanym przez jednostki niemieckiej floty wojennej i doprowadzonych do niemieckich baz morskich.

230 okrętów stracili bolszewicy

HELSINKI, 6. 9. — Urzędowo komunikują, że liczba zatopionych i uszkodzonych w Zatoce Fińskiej okrętów sowieckich wynosi około 230. W ciągu tygodnia pływały po morzu szczątki okrętów i pędzone falami łodzie, tratwy i zwłoki. Niezależnie od tej wielkiej masakry, liczne okręty nieprzyjacielskie zostały zniszczone i uszkodzone w zatoce Wyborga i portu Koiviste (Bjoerko); ostatnio zaś doniesiono o storpedowaniu pewnego statku transportowego o pojemności 2.000 brt., w cieśninie morskiej Koivisto, o trafieniu celnym pociskiem artylerii trzech okrętów i zajęciu trójmasztowego żaglowca oraz dwóch promów, obficie naładowanych amunicją i innymi materiałami, jak np. aparaty optyczne i maszyny.

Wojna w Afryce

RZYM 6. 9. — Włoski komunikat wojenny z czwartku donosi o nalotach włoskich na Tobruk, Marsa Matruk i Sidi Barani. Włosi zestrzelili 18 aparatów brytyjskich. Miały także miejsce ataki powietrzne na Maltę, gdzie pod La Valeta bombą spowodowano pożar parowca. Z wyprawy na Maltę nie wróciły trzy samoloty włoskie. Pod Tobrukiem działalność artylerii, na Dernę nalot brytyjski

Katolicy przeciw sojuszowi z Sowietami

MADRYT 6. 9. — Jak donosi gazeta „Alcazar", w Stanach Zjednoczonych odbywają się nadal manifestacje protestacyjne katolików przeciwko sojuszowi z Sowietami. Prezydent trybunału najwyższego i mąż zaufania Roosevelta, Murphy, wygłosił w organizacji „Rycerzy Kolumba" przemówienie, w którym starał się przekonać słuchaczy, że jedyną właściwą dla Yankesów drogą jest związek z Rosją sowiecką. Słowa jego wywołały jednakże niespodziewany skutek, w postaci dziesiątków tysięcy protestów, pochodzących od katolików z całej Ameryki Północnej.

1000 Hindusów w więzieniu

BANGKOK 6. 9. — W okręgu Karnatak, w Indiach Wschodnich policja angielska aresztowała i skazała na długoletnie więzienie 988 Hindusów za udział w antywojennych demonstracjach.

„Bezinteresowna" pożyczka

Nowy Jork 6. 9. — Rząd Stanów Zjednoczonych udzieli rządowi Meksyku pożyczki w sumie 50 do 100 milionów dolarów, na rozbudowę baz wojskowych — pod warunkiem, iż Meksyk wypłaci obywatelom amerykańskim odszkodowanie za wywłaszczenie ich przedsiębiorstw naftowych w r. 1939.

Według „Washington Post" oznacza to, iż rząd Stanów Zjednoczonych daje Meksykowi gotówkę, którą ten będzie musiał zwrócić firmom amerykańskim.

Besarabia otrzymała autonomię

6 września świętem państwowym Rumunii

BUKARESZT, 6. 9. — Rada ministrów Rumunii na ostatnim posiedzeniu uchwaliła uznanie dnia 6 września, — rocznicy wstąpienia na tron króla Michała I-go, oraz objęcia rządu przez Antonescu — świętem państwowym. W całej Rumunii odbędą się dziś nabożeństwa i uroczystości wojskowe. Marsz. Antonescu wydaje proklamację do narodu rumuńskiego.

Poza tym rada ministrów rozpatrywała sprawę realności miejskich, opróżnionych na skutek wywłaszczenia żydów, przyczem premier udzielił wskazówek co do szybkiego przejęcia budynków, przeznaczonych na cele społeczne. W pozostałych domach mają otrzymać pomieszczenie przede wszystkim inwalidzi wojenni.

W rumuńskim dzienniku urzędowym ukazała się ustawa w sprawie administracji odzyskanych prowincyj Besarabii i Bukowiny, które otrzymują administrację autonomiczną. W tych prowincjach obowiązują te same prawa i ustawy, co w reszcie kraju, zwłaszcza zaś ustawa o wywłaszczeniu żydów z posiadłości wiejskich i miejskich.



Jeńcy sowieccy niszczą swoją broń.

Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

MARSZ NAPRZÓD TRWA

Pod tym tytułem pisze „NOWY KURIER WARSZAWSKI" (Nr. 201) o przebiegu walk na wschodzie m. in.:

Uderzono jeszcze w samą porę — może na krótko przed katastrofą. Zanim jeszcze najpotężniejsza machina wojenna świata mogła rozpętać w pełni swoje siły, otrzymała już tak decydujące ciosy, że musiała się cofnąć od granic Europy. Ale już pierwsze bitwy nad granicą miały przebieg, który odsunął w cień wszystko, co dotychczas widziała historia wojen. A im dalej postępuje marsz naprzód, tym większe jest zdumienie świata z powodu gigantycznych rozmiarów i dramatycznego przebiegu zapasów na Wschodzie.

Już pierwsze 9 dni wojny ujawniły u bolszewików liczby strat tak wysokie, że światu niełedwie zaparły dech. A jednak wydają się one małymi wobec tych prawdziwych kolosów liczbowych, które właśnie, po dwóch miesiącach, zostały opublikowane. Ówczesna liczba jeńców, wynosząca 160.000 obecnie urosła do olbrzymiej armii, liczącej 1,250.000 ludzi, podczas gdy liczba poległych jest wielokrotnie wyższa, a i straty w materiale podskoczyły do niewiarogodnej wysokości: czołgów z 5.774 na 14.000, samolotów z 4.725 na 11.250, dział z 2.330 na — 15.000!

Czyż można kampanię tę porównywać z innymi kampaniami tej wojny? Już kilka przykładów świadczy, że na wojnę na froncie wschodnim należy patrzeć z zupełnie innych punktów widzenia. Po dwóch miesiącach np. stracił nieprzyjaciel nie mniej niż 11.250 samolotów t. j. prawie 140 eskadr. Znaczenie tego faktu uwydatnia się, jeżeli sobie przypomnieć, że ogólne straty lotnicze Francji, która uchodziła za pierwze mocarstwo powietrzne Europy, wynosiły tylko okrągło 3.000 maszyn i że lotnictwo polskie, według oceny niemieckiej, miało ogółem do dyspozycji tylko 1.500 do 1.600 aparatów. Co zaś do czołgów, to dotychczasowe straty sowieckie w liczbie 14.000 wydają się liczbą szaloną, jeżeli się temu przeciwstawi fakt, że ogólna liczba czołgów polskich np. nie przekraczała 1.000.

Za najcięższe boje tej kampanii uważa się po stronie niemieckiej walki w rejonie Smoleńska, które można było zakończyć dopiero po 4 tygodniach. Podkreśla się, że w niektórych miejscach przewyższały one pod względem zaciętości walki w czasie wojny światowej. O przejściowym zwolnieniu tempa marszu w rejonie Smoleńska podają obecnie wyjaśniające szczegóły. Wynika z nich, że Sowiety zrazu nie wierzyły zapewne, że marsz niemiecki będzie decydujący i przypuszczały, że pewnego dnia wojska ich znowu przejdą do ataku. Przynajmniej do cofnięcia się nad Dniepr bolszewicy wierzyli, zdaje się, w rozstrzygający zwrot wypadków wojskowych, do tej pory bowiem nie niszczyli mostów za sobą tak, że mosty te po większej części nieuszkodzone wpadały w ręce niemieckie. Za Dnieprem jednak nawet najmniejsze mosty drewniane są zniszczone. Jest jasne, że tempo marszu zostało tym sposobem powstrzymane. To stadium kampanii jednak już minęło i w danej chwili na wszystkich odcinkach frontu dalsza ofensywa jest w pełnym toku.

Jak wygląda Moskwa
w relacji dziennikarzy japońskich

TOKIO, 6. 9. — „Oblicze Moskwy bardzo się zmieniło, wszędzie widać ślady działania bomb rozpryskowych oraz ruiny spalonych gmachów". Tak pisma japońskie „Asahi Szinbun" oraz „Yomuri Szinbun" opisują w dwóch reportażach wygląd Moskwy. Kolejka podziemna już od godziny 21 nie kursuje, gdyż od tej godziny począwszy dworce służą jako schrony przeciwlotnicze. Od pewnego czasu naloty niemieckie na stolicę były dokonywane w różnych porach dnia, tak, że tryb życia tego miasta doznał poważnego zamieszania.

W mieście — czytamy w tych reportażach — widać prawie same kobiety, z których znowu wielką ilość wcielono do korpusów żeńskich zajętych przy kopaniu rowów strzeleckich.

Zderzenie pociągów

LIZBONA, 6. 9. — Przed kilkoma dniami zdarzyła się na linii Lizbona — Oporto katastrofa kolejowa. Z powodu silnej mgły, mimo natychmiast przedsięwziętych środków ostrożności, zderzyły się na jednej z linii lokalnych dwa pociągi, z których jeden był przepełniony robotnikami. Około 80 pasażerów odniosło rany, niektórzy zaś ciężkie.

Pozory suwerenności
Teheran nie będzie obsadzony?

ANKARA, 6. 9. — Jak donoszą ze źródeł dyplomatycznych, rządy angielski i sowiecki zdecydowały się nie obsadzać Teheranu, wzgl. wycofać oddziały wojsk, które już tam wkroczyły, celem zapewnienia w ten sposób szachowi pozorów suwerenności, z zastrzeżeniem oczywiście dotrzymania przez szacha pozostałych postawionych mu warunków. Komendant Teheranu, gen. Amin Achmedi wydał szereg zarządzeń, zmierzających do uspokojenie paniki, która ogarnęła ludność cywilną miasta. Pewne uspokojenie nastąpiło po otrzymaniu zapewnienia, że rząd podejmie wszelkie stojące do dyspozycji środki dla uchronienia miasta przed okupacją bolszewicką.

Żydek z Wilna
to ambasador sowiecki w Waszyngtonie

RZYM, 6. 9. — Prasa włoska przypomina przeszłość ambasadora bolszewickiego w Waszyngtonie, Umańskiego, którego wartość wzrosła ostatnio ogromnie w oczach Roosevelta, a który obecnie wraz ze swym nabożnym kolegą lordem Halifaxem, odgrywa wybitną rolę w waszyngtońskich kołach rządowych. Umański był dotąd jednym z najbardziej zwalczanych przez prasę północno-amerykańską dyplomatów bolszewickich.

Uzyskał on przydomek „ambasador strajkowy", gdyż we wszystkich ruchach strajkowych w Stanach Zjednoczonych znać było rękę Umańskiego.

Oczywiście, jak zwykle u większych osobistości bolszewickich, „Umański" jest tylko pseudonimem. W rzeczywistości chodzi tu o 50-letniego Maksa Goldmanna z Wilna. Początkowo pracował on jako agent carskiej ochrany, następnie, dzięki interwencji żydowskiego GPU, został agentem tej organizacji, przy czym wypełniał specjalne polecenia Mołotowa, czym zdobył sobie jego dozgonną wdzięczność. Kwalifikacje na przywódcę bolszewickiego zdobył, wydając rozkaz rozstrzelania kilku oficerów Białej Armii, oraz wycięciem w pień jednego pułku armii wranglowskiej, który dostał się do niewoli bolszewickiej na Przesmyku Perekopskim (Krym).

Po otrzymaniu orderu Czerwonej Gwiazdy, powierzono mu kierownictwo 7 okręgu kominternowskiego w Ameryce Łacińskiej. W tym charakterze organizował powstania w Chile, Brazylii, Boliwii, Argentynie i Ameryce Środkowej. Na skutek bankructwa idej bolszewickich w Ameryce Łacińskiej, zniknął na kilka lat z horyzontu, aby w roku 1937, na skutek wstawiennictwa Mołotowa, wypłynąć w Waszyngtonie, ale już pod nowym nazwiskiem „Umański". Prasa włoska zauważa, że „ściskanie splamionych krwią rąk Umańskiego przez Roosevelta i jego żonę stanowi zapewne dla Amerykanów podniosły widok"

Tajemniczy rekin

MADRYT, 6. 9. — Rybak z małej wioski nadbrzeżnej na wyspie kanaryjskiej Las Palmas zauważył opuszczoną łódź, kołyszącą się na falach. Po wyciągnięciu łodzi na brzeg znaleziono w niej rekina długości 3 metrów, kilka pudełek z lekarstwami, zegarek, kompas, pudełko keksów i inne przedmioty. W wnętrznościach ryby szukano napróżno oznak, które umożliwiłyby zidentyfikowanie załogi

---

KUPNO SPRZEDAŻ

PIANINO dobrej marki albo fortepian, angielska mechanika kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — pod „Marka i cena — 1176". 1176

SPRZEDAM fortepian średniodługi, wiedeńskiej konstrukcji tanio. Listy — „Gazeta Lwowska" „Nr. 1366". 1366:

KUPIĘ kuchnię gazową z bratrurą, maszynę do szycia, kredens lub szafkę kuchenną. Kochanowskiego 38, m. 1. 1377

SPRZEDAM dobrą MASZYNĘ do szycia nożną. KUPIĘ INSTRUMENTY LEKARSKIE, dobre PÓŁBUCIKI męskie — czterdziesty czwarty, damskie czterdziesty. Piekarska dwadzieścia, pierwsze piętro, drzwi czwarte, — między 9—10 rano. 1375

KUPIĘ patefon walizkowy dobrej marki w dobrym stanie. — Listy — „Patefon 1286" — Gazeta Lwowska". 1286

KUPIĘ rurę gazową — do pieczenia. Listy — „Gazeta Lwowska" „Bratrura 1271". 1271

FUTRA nowe i używane — jakoteż skóry kupuje — fachowych informacji udziela: Karpiak Piotr, — Zyblikiewicza 4 — pracownia futer. 694

GALANTERIE, staniki gorsety na zamówienie — ze swoich lub powierzonych materiałów poleca: Józef Masiarz, Halicka nr. 18. 1211

OBRAZY kupię. Podać malarzy. — „Gazeta Lwowska 1034". 1034

PÓŁKI sklepowe, biurko, kocioł miedziany kupię: „Empe" — 3 Maja 10, oficyny (między 12—1) 1396

GRAMOFONY — PŁYTY, kupuje „Fo-Fo-Ra" Chorążczyzna 5.

FOTOGRAFICZNE aparaty, materiały kupuje „Fo-Fo-Ra" Chorążczyzna 5.

FOTOTECHNIKA SZYBKO, solidnie i tanio „Fo-Fo-Ra"" Chorążczyzna nr. 5. 1280

NARZĘDZIA elektromonterskie kompletne — i pojedyncze natychmiast kupimy. Pisemne oferty — Lwów, Jagiellońska 5/7, 1 p. 1325

ZNACZKI pocztowe tudzież stare listy austrjackie stale kupuje nowo otwarty — sklep filatelistyczny Akademicka 3. 1313

KUPIĘ zimowy płaszcz — damski. „Gazeta Lwowska" „M. S. 1329". 1329:

KUPUJEMY używane i nowe naczynia kuchenne, wanny blaszane i t. p. Popiel, Lwów, Serbska 15 949

SPRZEDAM śliczny kredens — szafę, łóżko. Zgłoszenia: Rynek — dziewięć Drzewiński. 1394:

SPRZEDAM gablotę orzech za 60 marek. Bajki nr. 28, m. 10, od 4—5. 1330:

FONENDOSKOPY lekarskie i ogrzewacze na serce — wyrabia Stanisław Popiel, Serbska 15 Lwów. 1293

KUPIĘ obrazy — polskich malarzy: Juliusza Kossaka, Gierymskiego, Brandta, Wierusza Kowalskiego, Chełmońskiego i in. oraz obrazy starej szkoły. Listy „Gazeta Lwowska" „Amator 1212". 1212

KUPIĘ szafę trójdzielną, najchętniej orzech. Listy „Łyczaków 1222" — „Gazeta Lwowska". 1222

KUPIĘ komódkę antyczną, sekretarzyk i krzesła biedermayer, — Listy „Nr. 1148" „Gazeta Lwowska" 1148

KUPIĘ klej kauczuk każdą ilość. Krzywa 25, (sklep). 1237

KUPIĘ płaszczyk dla 7—letniej dziewczynki i flanelę w bardzo dobrym stanie. — „Gazeta Lwowska" „Płaszczyk 1319". 1319

KUPIĘ skórzaną wiatrówkę motocyklową w dobrym stanie. — Listy „1317" „Gazeta Lwowska". 1317:

UWAGA! Zgłoszenia sprzedaży realności na terenie Generalnego Gubernatorstwa kierować: Biuro Włodzimierza Huka, „Gazeta Lwowska" „Nr. 867". 867

LEICĘ Contax, Exacta — lub inny kupię. — Ostrołęcka 12, Bazylewicz. 1270

SREBRNEGO lisa sprzedam, ul. Wiśniowieckich 6a, m. 1, od 2—4 pop. 1351

FORTEPIAN Schmid, wiedeński, płaszcz gabardinowy damski, sprzedam — Pawlikowskiego 4, m. 4. 1235

KAMIENICE, domy, domki, wille, gospodarstwa, parcele — każdej wielkości, jakości i cenie sprzeda — BIURO POŚREDNICTWA Stanisław Kwiatkowski Kraków, Grodzka 49, pierwsze piętro. 914

KUPIĘ futro damskie — (krymskie, popieliце lub selskiny). Listy „Mało używane 1261" „Gazeta Lwowska". 1261

KUPIĘ mało używane, ładne i dobre, czysto włosienne poduszki do tapczana. Kupię dobrą walizę — średniej wielkości i łapkę na szczury — lub truciznę dla nich. Zgłoszenia: ulica Jakóba Strzemię Nr. 9, mieszk. 1. 1265

KUPUJĘ BIŻUTERIĘ, BRYLANTY i ZEGARKI, Bracia JANICCY Lwów, — Batorego 9. 256

KUPUJEMY MASZYNY do pisania z ukraińskiemi i łacińskiemi czcionkami. — Płacimy najwyższe ceny. Oferty prosimy składać DO ZARZĄDU MIASTA LWOWA, — Ogólny Oddział — pokój Nr. 18. 1248

ZNACZKI pocztowe kupię lub zamienię. Listy — „Gazeta Lwowska" „Filatelistą 1229".

KUPIĘ „1.000 słów po niemiecku" Samouk Trzaski Ewerta. Podać cenę. — Listy „1467" „Gazeta Lwowska". 1467

KUPIĘ damską maszynę do szycia. Podać cenę i markę. Listy „R. Ch. 1416" „Gazeta Lwowska" 1416:

LUSTRO stojące, garnitur salonowy — sprzedam. Oglądać od 17-tej, Stalmacha nr. 9, m. 9. 1453:

PŁASZCZ piękny, kołnierz skanki, sprzedam. Hofmana 6, m. 5; od 14 do 16, 1477

SPRZEDAM wózek dziecinny — głęboki, maszynę do szycia. Ulica Wyspiańskiego 11a mieszk. 4. 1439:

KUPIĘ srebrnego lisa — pierwszorzędnej — jakości, długi, szeroki i w bardzo dobrym stanie. — Zgłoszenia do Administracji „Gazety Lwowskiej" — pod „Srebny lis — 1434". 1434

MATERIAŁY malarskie i lakiernicze kupuje warsztat, Lwów, ulica Sobieskiego Nr. 4. 1428

POSZUKUJEMY aparat do księg. „Definitiv" skrzynkę metal. do kont, żurnale, achaty — konta, kasówki — etc. Listy do „Gazety Lwowskiej" pod „Nr. 1418". 1418:

POTRZEBNA natychmiast maszyna do pisania w dobrym stanie, fabrykatu niemieckiego, amerykańskiego lub polskiego, — najnowszej konstrukcji. Zgłoszenia „Hobag" — Hotel Bristol, pokój Nr. 22. 1513:

PIANINO dobrej marki albo fortepian, angielska mechanika kupię. Listy „Gazeta Lwowska" — pod „Marka i cena — 1176". 1176

KUPIĘ lisa srebrnego, — aparat fotograficzny Leicę lub Exaktę i skrzypce 3/4. Listy „1339" „Gazeta Lwowska", 1339:

SPRZEDAM czarną jesionkę — męską. Listy „Gazeta Lwowska" — „Średni 1504". 1504:

SPRZEDAM obrazy Sozańskiego i Wygrzywalskiego. Asnyka 7, mieszk. 5. 1482:

WOLNE POSADY

PRZYJMIEMY do pracy 10 stolarzy i 6 ślusarzy. Zgłoszenia Kombinat głuchoniemych Wąsowicza 4 (Łyczakowska 130). 1426

INŻYNIER — mechanik, obeznany z instalacjami wodociągowymi, — gazowymi i ewent. centraln. ogrzewania potrzebny od zaraz. „Energo", Lwów, Sykstuska nr. 37, II. 1502

MONTERÓW — INSTALATORÓW do wodociągów, centralnego ogrzewania i gazowych instalacyj — poszukuje od zaraz biuro techniczne: „Energo", Lwów, Sykstuską 37, II. 1501

MALARZY i pomocników — przyjmie warsztat Lwów, ul. Sobieskiego nr. 4. 1427

NAUKA

NIEMIECKIEGO wyucza pedagog — absolwent szkół niemieckich. Potockiego 9, mieszkanie 6, godz. 6—8. 1363;

PRAKTYCZNA NAUKA języków świątowych. Konwersacja. Kursy DOKSZTAŁCAJĄCE. Tłumaczenia. Podania. Ul. Friedrichów 2/4. 1449

UDZIELAM lekcyj skrzypiec, fortepianu, niemieckiego. Witwicki, Marka 14, m. 4. Między 4—5. 1374

NIEMIECKIEGO włoskiego, francuskiego wyucza — praktycznie doświadczony profesor Lelewela 10, I. p. 1282

NIEMIECKI język, stenografia, konwersacja. ŁYCZAKOWSKA 47, mieszk. 13. 1462

POSZUKUJĘ profesora germanistę, 4 godz. tygodniowo. Podać listy „Gazeta Lwowska" „Dobra zapłata 1446". 1446

LOKALE

NATYCHMIAST potrzebny pokój — osobne wejście, — komfort, śródmieście, całe (częściowe) utrzymanie — pościel. Oferty — „Gazeta Lwowska" pod „Redakcja — 1541". 1541:

POSZUKIWANY umeblowany pokój z używalnością kuchni. Listy „Gazeta Lwowska" — „B. D." Nr. 1425" 1425:

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, — gaz, na takie same, okolica Sakramentek górna — Głowińskiego, Heninga, Krupiarska na Źródlaną. „Gazeta Lwowska" — „Tylko pełny adres". 1447:

IV. DZIELNICA. Pokój z kuchnią zamienię za mieszkanie komfortowe w śródmieściu. Listy „Gazeta Lwowska" „Zgoda Nr. 1480". 1480

ZAMIENIĘ 1 pokój duży, za pokój z kuchnią, ul. Źródlana 62 — m. 2. 1485:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport Nr. 746838 — Kropaczkowa Witalia. 1253

UNIEWAŻNIAM skradzione w Rynku: passport rosyjski Nr. 693621, metrykę urodzenia i chrztu, oraz metrykę ślubu, Kazimierczakowa Mieczysława Antonina z Bajewiczów. 1441:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i inne dokumenty na nazwisko: Wates Bernard, Bolmów 22; za zwrot wynagrodzę. 1417:

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport, Felz Maurycy, Lwów, pl. Gołuchowskich 1. 15. 1414

PORTMONETKĘ granatową, zawierającą pamiątkowy krzyżyk i medaliki, bardzo dla mnie cenne, zgubiono 25/8. Znalazcę wynagrodzę. Plac Halicki 20, II. p., Bauman. 1479

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport legitymację wojskową oraz dokumenty na nazwisko Taniaczkiewicz Marian. Łaskawy znalazca zwróci — na ul. Bogusławskiego 1. 7, m. 1 za — wynagrodzeniem. 1476:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport Klary Rubin — z Piechockich. 1468:

UNIEWAŻNIAM zgubioną dnia 2-go VIII. 1941 legitymację pracy z fotografią na nazwisko Luft Ilja wydaną przez Konsum Zentrale des IV. Bezirkes ważną na miesiąc sierpień 1941. 1490

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport na nazwisko: Adam Makowski. 1424:

UNIEWAŻNIAM skradziony dnia 27 VIII. 1941 paszport na nazwisko Maria Anioł, zam. Zakład Kulparkowski, jak również kartkę żywnościową na nazwisko Jan Anioł. 942

ROZMAITE

MŁYŃSKIE MASZYNY, kaszarnie, śrutowniki, artykuły, — projekty budowy młynów i szematy przemiałów, fachowe porady techniczne i t. p. — M. PAŁASZEWSKI, WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 29/5. Tel. 827-41, — (Były kierownik techniczny — Wytwórni Maszyn Młyńskich Zakładów Przemysłowych Inż. Fr. Pałaszewski i S-wie w Rogoźnie). Fachowcy technicy i monterzy na żądanie. 1184

STROJENIE i naprawa fortepianów — Karol Fuchs, Jabłonowskich 18. 1275

KRAKÓW Biuro „INFORMATOR" Włodzimierza Huka, — Kraków, Pijarska 19, załatwia wszelkie sprawy handlowe — kupno, sprzedaż kamienic, will, parcel i wszelkich innych nieruchomości! — INFORMACJE BEZPŁATNIE! 1

PODANIA prośby, tłumaczenia na język niemiecki. Załatwianie wszelkich — spraw. Biuro pisania i tłumaczeń Kraków, Floriańska 55. 1057

ROBOTY gorseciarskie z dostarczonych materiałów przyjmuje pracownia Lwów, Kilińskiego 1. — 1358

TŁUMACZENIA wykonuje i legalizuje Biuro przysięgłego tłumacza sądowego, Lwów, plac Akademicki 1 pierwsze piętro. 812

SALON MÓD „RUNA" LWÓW, ROZWADOWSKIEGO 1, PRZYJMUJE PRZERÓBKI KAPELUSZY, WYKONUJE MODNE TOREBKI DAMSKIE Z DOSTARCZONYCH MATERIAŁÓW. 737

Z POWODU uporczywie rozsiewanych wieści jakobym był rzekomo żydowskiego pochodzenia oraz wychrztą, kategorycznie zaprzeczam temu. Natomiast stwierdzam swoje czystą aryjskie pochodzenie z prapradziada, z tem, że w przyszłości winne osoby rozsiewające złośliwe a uwłaczające mojej czci pogłoski pociągnę do odpowiedzialności sądowej. PADOWICZ MIECZYSŁAW — DENTYSTA, — LWÓW, ŁYCZAKOWSKA 16. 786

AKUSZERKA Markowska przyjmuje panie, Zyblikiewicza 89. 1241

AKUSZERKA przyjmuje panie — Ormiańska 2, III. piętro. 499

ROMANOWICZA DWA (obok Notariatu) Biuro wykonuje tłumaczenia, przepisywanie na maszynie podań, próśb, dokumentów, listów. 1496

KOŁDRY robię nowe, przerabiam stare, ul. Paulinów 12 b, — Rzeszowski. 1438

BIURO przepisywania na maszynie w jęz. niemieckim, polskim i ukraińskim „Stenopis", Kopernika 30. 1474:

NIEMIECKIEGO nowoczesnym systemem. PODANIA TŁUMACZENIA, życiorysy, korespondencję, szybko, dokładnie. Japońska 8, m. 10. — 1473

WSPÓLNY przejazd furmanką do Chodorowa. — Zgłoszenia Sykstuska 27, m. 1, — 1415:

PROJEKTOWANIE szyldów oraz wszelkiego rodzaju reklam, Dwernickiego 6, m. 3 — (godz. 15—17). 1456

PIANINO do ćwiczeń dam. Zgłoszenie: Tomickiego 12 „Pralnia" 1444:

DO wydzierżawienia 31 morgów ziemi w tem 16 ornego — własny potok. Kozłów, gmina Dębica. Wiadomość — Drążek Józef, Kraków, Krótka 6/6. 1493:

MAŁŻEŃSTWA

SAMOTNY, lat 29, pracowity, poszukuje samotnej pani lub wdowę z mieszkaniem. Łaskawe listy „Gazeta Lwowska" pod „Dam utrzymanie 1371". 1371

PORADŹ się naukowego GRAFOLOGA Kraków, Floriańska 3. 909

WDOWA, lat średnich, posiadająca skromne mieszkanie, pozna mężczyznę na posadzie. Cel matr. Listy — „Gazeta Lwowska" „Stena 1337". 1337:

MAŁŻEŃSTWA KOJARZĘ najszczęśliwiej — długoletnie doświadczenie, dokładne dane, możliwie fotografia. — Listy „1256" „Gazeta Lwowska". 1256

PANI, średniej sfery, lat 45, pozna pana do lat 50. Cel matr. Listy — „Gazeta Lwowska" „Samotna 1423". 1423:

PRYWATNE

KROGULSKI Jan, Tuchów. — Wszyscy żyjemy. — Adres ten sam. — Ucałowania. Paradowscy. Kozłowska 1332

LONEK B., Tarnopol. — Nie martw się. Jesteśmy zdrowi. Dziunia. 1385

Dr. STEFAN Łubkowski. Bądź pozdrowiony! — Maria 22737. 1219.

HENKU i FREDKU! List otrzymałyśmy. Robimy starania. RÓZIA i ZOSIA. 1063

MANECZKU! Lwów, AKADEMICKA 6. Wszyscy jesteśmy zdrowi wraz z Tosią. Nartowski. 910

DUDUSIU! Podaj swój adres matka, — Kraków Siemiradzkiego. 1303

PANI, która oferowała — nam piątek blachę mosiężną, proszona jest zgłosić się — Kooperatywa, Rynek 14. 1296:

PANIĄ Sochacką Janinę — prosi Nina o wiadomość o ojcu. Kraków, Moniuszki 33 a, m. 7. 1135

Z dnia

Bank emisyjny we Lwowie

W dniu 8 bm. zawiesi swe czynności Kasa Kredytowa Rzeszy (Reichskreditkasse) mieszcząca się przy ul. Mickiewicza 8. Czynności tej instytucji podejmie tego samego dnia Bank Emisyjny (Emissionsbank).

Wolno palić na pomostach tramwajowych

(b) Za czasów sowieckich obowiązywał zakaz palenia na pomostach tramwajowych. Zakaz ten, przykry i uciążliwy dla wielu pasażerów, wschodni okupanci tłumaczyli względami rzekomo kulturalnymi i higienicznymi. Niektórzy konduktorzy nie wyzbyli się jeszcze dawnych przyzwyczajeń i w dalszym ciągu grożą karami administracyjnymi pasażerom, palącym na pomoście.

Jest to gorliwość co najmniej zbyteczna, gdyż obecnie, jak nas informują, zakaz palenia na pomostach nie obowiązuje.

Lwów — Przemyśl autobusem

Zarząd Kolei Wschodniej uruchomił komunikację autobusową na linii Lwów—Przemyśl. Tymczasem mogą z niej korzystać wyłącznie Niemcy (Reichsdeutsche i Volksdeutsche). Stacja autobusowa we Lwowie znajduje się przy ul. Marszałkowskiej (przed Uniwersytetem), w Przemyślu przed dworcem kolejowym.

Autobusy kursują w następujących godzinach: odjazd ze Lwowa 7.30 i 13.30, przyjazd do Przemyśla 13.00 i 19.30; odjazd z Przemyśla 10.30 i 16.30, przyjazd do Lwowa 16.00 i 22.30.

Nabożeństwa w kościołach katolickich

Katedra łacińska. — W dni powszednie msze św. odprawiane są począwszy od godz. 6-ej w odstępach półgodzinnych (ostatnia o godzinie 12-ej). Nabożeństwo popołudniowe z kazaniem — godz. 6-ta. W niedziele i święta msze św. są odprawiane tak jak w dni powszednie, zaś o godz. 10.30 rozpoczyna się suma z kazaniem. Ostatnia msza św. o godz. 12-ej. Nabożeństwo popołudniowe z kazaniem — godz. 6-ta.

Kościół św. Piotra i Pawła (OO. Jezuitów). — W dni powszednie pierwsze cztery msze św. są odprawiane począwszy od godz. 6-ej w odstępach półgodzinnych. Następne trzy w kolejności — godz. 8.30 — 9-ta — 10-ta. Nabożeństwo popołudniowe bez kazania — o godz. 6-ej.

W niedziele i święta — pierwsze cztery msze św. odprawiane są tak jak w dni powszednie, następne w odstępach półgodzinnych, zaś trzy ostatnie w godz. 10.30 — 11.30 — 12-ta. Msza św. z kazaniem w języku niemieckim o godz. 9.30 przeznaczona jest dla wojska. Msza św. o godz. 10.30 oraz suma o godz. 11.30 z kazaniem w języku polskim. Nabożeństwo popołudniowe z kazaniem — o godz. 4.30.

Kościół OO. Bernardynów. — W dni powszednie msze św. są odprawiane codziennie począwszy od godz. 6 i 6.30, następne pięć mszy są odprawiane w odstępach godzinnych. W niedziele i święta: 6 pierwszych mszy św. tak jak w dni powszednie, następne 3 msze w godzinach 10.30—12-ta — 13-ta. Nabożeństwa popołudniowe tak jak w niedziele i w dni powszednie rozpoczynają się o godz. 13-ej.

Począwszy od października, godzina ta zostanie przesunięta na 17-tą.

Spis ludności w 1942 roku

W Urzędzie Statystycznym przy Rządzie Gub. Gen. są już w pełnym toku przygotowania do zamierzonego w roku 1942 wielkiego spisu ludności i zawodów w całym Gubernatorstwie Generalnym

Najpilniejsze zadania

Konferencja starostów pod przewodnictwem gubernatora dra Lascha

Odbyło się posiedzenie starostów (Kreishauptmanner) i naczelników wydziałów (Abteilungsleiter), zwołane przez szefa okręgu dra Lascha. Po przemówieniu wstępnym Gubernatora poszczególni starostowie złożyli sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności i przedłożyli szereg projektów. Z kolei omówiono sprawy personalne, sprawę żniw, kwestię służby bezpieczeństwa, stworzenia samodzielnych zarządów gminnych, uregulowania płac i cen, sprawę budowy dróg, sprawy finansowe, komunikacyjne oraz szereg innych problemów.

Okręg Galicji został podzielony na 13 powiatów z następującymi miastami powiatowymi: **Lwów-powiat, Tarnopol, Stanisławów, Kołomyja, Kamionka Strumiłowa, Złoczów, Brzeżany, Czortków, Drohobycz, Rawa Ruska, Stryj, Sambor i Kałusz.** Podział gmin wiejskich jest chwilowo w opracowaniu. Ze sprawozdań starostów powiatowych wynika, że w prawie wszystkich miejscowościach żniwa, wzgl. zasiewy jesienne są w pełnym toku.

Odbudowa zniszczonych wsi

przedstawia duże trudności, gdyż **stan dróg**, szczególnie na skutek gwałtownych ostatnich opadów atmosferycznych jest taki zły, że uregulowanie ruchu kołowego nastręcza ogromne trudności.

Starosta lwowski Stadthauptmann Kujath zreferował odbudowę administracji miejskiej i stan miejskich zakładów zaopatrzeniowych. **Odbudowa domów** zniszczonych w czasie działań wojennych postępuje w szybkim tempie. Z 375 uszkodzonych budynków **odremontowano już 105**, przy odbudowie pozostałych wre praca. Następnie zajmował się starosta stanem zdrowotnym miasta.

Naczelnik wydziału dr. Emmerich, omówił kwestię przystosowania gospodarki okręgu galicyjskiego do życia gospodarczego Gub. Gen. Referent zestawił strukturę gospodarczą obu części kraju, podkreślając konieczność zaprowadzenia

jednolitego pieniądza

oraz konieczność stworzenia instytucji kredytowych.

Szef SS i policji, brygadier SS Katzmann zreferował sprawę policji w Okręgu Galicyjskim. Obecnie organizuje się policję pomocniczą, która częściowo już została odpowiednio wyszkolona. Policja ta będzie mogła w najbliższym czasie objąć służbę przy poszczególnych starostwach powiatowych. Kierownik Oddziału Zarządu Wewnętrznego adw. Bauer omówił kwestię utworzenia gmin zbiorowych, oraz służby budowlanej, która ma pracować przy usuwaniu szkód powstałych w czasie działań wojennych, jak również być pomocą na wypadek katastrof.

Gubernator dr. Lasch wygłosił przemówienie, w którym podkreślił poważne trudności, związane z odbudową Okręgu Galicji. Przechodząc do zagadnień gospodarczych, dr. Lasch stwierdził, że okręg galicyjski jest obszarem wybitnie rolniczym, którego życie gospodarcze zostało przez dwa lata panowania bolszewickiego zupełnie wypaczone. Najważniejszym zadaniem rolnictwa są w chwili obecnej żniwa, zaś gospodarki leśnej odtransportowanie ściętego przez bolszewików drzewa. Ponadto zaznaczył, że w najbliższym czasie zostanie uregulowana sprawa hoteli i domów zajezdnych, oraz polecił starostom, żeby się przyczynili do tego, aby w jak najkrótszym czasie zatarły się ślady szkód wojennych.

Nagrobek komuniście

Po bolszewicku czcił Lenina,
Po bolszewicku wciąż pracował,
Po bolszewicku czcił Stalina,
Po bolszewicku agitował;
Aż rozstrzelano go raz skrycie —
Po bolszewicku skończył życie...

E. Kol.

Parasol

Pan Iks tak parasolem wymachiwał
w koło,
że uderzył niechcący Ypsylona
w czoło.
Ypsylon rozzłoszczony krzyknął
z wielkim bólem:
— Halo! Pan mnie uderzył swoim
parasolem!
Iks rzekł: — Czego pan ryczysz,
jak bawół zraniony?
To nie jest mój parasol, tylko pożyczony!

Co słychać w kraju

Sezon taneczny w rewiach warszawskich

Ostatni sezon taneczny w rewii warszawskiej przeminął pod pomyślnym znakiem stałego rozwoju.

Najważniejszym wydarzeniem sezonu były występy w teatrzyku „Nowości" Olimpijskiego Baletu P a r n e l l a. W układach jego, które można by nazwać perełkami nowoczesnej choreografii, piękno i oryginalność pomysłu sprzęgły się z wysoką techniką i wirtuozją wykonannia, sięgając może nawet szczytów sztuki tanecznej. Podziwiano rubaszny humor groteski „Zaloty", artystyczne transponowanie węgierskiego obyczaju ludowego w „Rapsodii" Liszta i mocną, dziarską w wyrazie dramatycznym, tatrzańską legendę „Zbójnicy".

Mieczysław P i a n o w s k i w „Niebieskim Motylu" starał się przeszczepić na scenkę rewiową balet operowy. Była to jakby retrospektywna wędrówka w okres najświetniejszego rozwoju baletów Pawłowej i Diagilewa. Niezawsze mieściły się w ramach rewii takie sceny jak „Bachanalie", „Tańce Połowieckie". „Łabędzie jezioro"; wy-

Typowo zaś rewiowy rodzaj tańca reprezentował w „Nowościach" Konrad O s t r o w s k i. Układy jego bezsprzecznie zdolnego baletmistrza cechowała jednak dziwna nierówność wartości. Obok pomysłowych, doskonale ułożonych kompozycji, potrafił nieraz gubić się w cyrkowym efekciarstwie.

Najwięcej pomysłowości wykazywał w „Komecie" i „Mirażu" Zdzisław Z a d e y k o, mający w dorobku w ciągu sezonu, ponad 50 inscenizacji baletowych. To już chyba rekord pracowitości i inwencji. Niezawsze może zdołał sprostać zadaniu, krępowany niewysokim poziomem zespołu, ale w jego pantomimach „Skąpiec", „Dzwonnik z Notre Dame", „Złodziej z Bagdadu" itp. było dużo treści i wyrazu, a to w rewii wszak najważniejsze.

Stefan Kalicki





Lwów był sarmacki i aryjski
od Kleparchowa — po Parch Stryjski.

Chodzili po Akademickiej
panowie Szmule, Joski, Icki.
Chodziły Łaje jak Marleny
i chodził Srul — jak sam Budienny.
Chodzili z panną, laską, psami...

Dziś chodzą — jakby nie ci sami!
Czerwoną gwiazdę kochał każdy —
więc dzisiaj wszyscy noszą gwiazdy.
I każda nacja ma swój przydział,
a Lwów... ta joj... zupełnie zżydział!...

Dwaj samobójcy

Nazwisko Sergiusza Jesienina nie jest obce nikomu z tych, którzy znają język rosyjski oraz przedrewolucyjną poezję rosyjską. Było to w świecie poetyckim zjawisko wyjątkowe. Jesienin, urodzony na głuchej wsi, po zetknięciu się z kulturą wielkomiejską, zmieniał powoli skórę, a ze skórą — duszę. Nieco dekoracyjny i pretensjonalny wieśniak w łapciach, stał się niebawem hulaką wielkomiejskim, eleganckim „chuliganem" (według własnego wyrażenia). A natura obdarzyła tego hulakę i „chuligana" niepospolitym talentem poetyckim.

Napozór zaaklimatyzowany w Moskwie, Jesienin odczuwał jednakże swoją obcość. Lecz nigdy z taką siłą, jak po wybuchu rewolucji bolszewickiej. Z Rosją przedrewolucyjną, Rosją Briusowa, Bloka, Siewierianina, poeta zdołał się nieco oswoić. W nowym świecie natomiast odrazu poczuł się obco. Był niepotrzebny nikomu. „W kraju, gdzie włada rząd Sowietów, językiem dawnym już nie mówią..."

Stosunek Jesienina do rewolucji był zdecydowanie wrogi. W pewnym wierszu oskarża on rząd sowiecki o wyrządzanie przezeń krzywdy, zaś walce komsomolców przeciwstawia swoją „jasną młodość". Poczucie obcości występuje w nim coraz silniej. „Jeśli dawniej bili mnie w mordę — teraz we krwi mam całą duszę..."

Ale rząd bolszewicki w pierwszym okresie nie prześladował jeszcze „heretyków" tak bezwzględnie, jak później. Talenty poetyckie były mu wpadzie potrzebne, więc starał się je zjednać w rozmaity sposób. Jesienin, będąc patriotą, pozostał w kraju i usiłował przystosować się do nowych warunków. W kilku wierszach opisuje „komunę rozwierzganą Ruś". Potem daje spokój wszelkiej polityce. Zajmuje się czystą poezją... i pijaństwem. Nigdy jeszcze „szeroka dusza" hulaki rosyjskiego nie znalazła dla siebie wyrazu tak prawdziwego, jak w wierszach Jesienina z cyklu „Moskwa karczemna". Ale wśród oparów alkoholu nasuwają się poecie wspomnienia rodzinnej wsi... białej brzozy pod oknem chaty — brzozy, którą porównywa do swojej siostry... A w prześlicznym „Liście do matki" pisze: „Jam nie taki gorzki pijanica, bym od ciebie zdala mógł umierać..."

Alkohol był dla niego środkiem, dzięki któremu mógł zapomnieć o strasznym środowisku, w jakim zmuszony był przebywać. Małżeństwo z przeszło czterdziestoletnią Izadorą Dunkan miało być odtrutką na jakąś dawną miłość... Ale to wszystko nie pomogło. Dusząc się wprost w zatrutej atmosferze bolszewizmu, Jesienin odebrał sobie życie w hotelu „Angleterre". Po przecięciu żył, napisał własną krwią przedśmiertne słowa:

Śmierć w tym życiu nie jest niczym
nowym,
Lecz i życie nowsze od niej nie jest...

Po tragicznej śmierci Jesienina, rozmaici prawomyślni rymopisarze poczęli go obrzucać błotem. Jakto? W ten sposób śmiał zwiać na tamten świat? Bez przepustki sowieckiej? Przez zieloną, a raczej czerwoną granicę? „Ależ to złośliwe chuligaństwo! Tylko ty do niego byłeś zdolny..." Ile żółci i atramentu przelano po śmierci poety, który sam się unieszkodliwił — nie czekając, aż go w tym wyręczą!...

A wtedy zabrał głos Włodzimierz Majakowski. Absolutne przeciwieństwo Jesienina. Entuzjasta utroju bolszewickiego. Autor wielu tomów wierszy i poematów agitacyjnych. Piewca „paszportu sowieckiego"; człowiek podkreślający na każdym kroku swoją przynależność partyjną; poeta, który posunął się do pisania wierszowanych reklam dla przedsiębiorstw państwowych.

I oto Majakowski występuje przeciw wszystkim oszczercom, roniącym krokodyle łzy nad świeżym grobem. Wzywa zmarłego Jesienina, aby urządził „grzmiący skandal" wszystkim, którzy szkalują jego pamięć. Ale ten początek wiersza jest chytrze obmyślanym podstępem, mającym na celu zjednanie czytelnika. W zakończeniu Majakowski odnosi się szyderczo do faktu samobójstwa, a parafrazując przedśmiertną zwrotkę Jesienina, mówi:

W naszym życiu umierać nie
trudno —
Tworzyć życie jest o wiele
trudniej.

Minęło kilka lat. Lata te poświęcił Majakowski twórczości propagandowej, reklamowej, agitacyjnej. Aż nagle... Nie tylko Jesienin zdolny był do „złośliwego chuligaństwa". Majakowski, piewca nowego życia — powiesił się.

Była to nietylko śmierć sztandarowego poety bolszewickiego. Nie. Ta śmierć, która wynikła z głębokiego rozczarowania — była samobójstwem poezji sowieckiej.

J. B.

Liegenschaftsverwaltung
Distrikt Galizien
Zentralverwaltung
der
Staatsteichwirtschaften
Lemberg, Slowackigasse 16.

Lemberg, am 2. September 1941

An alle Verwaltungsstellen (Rybhospy)

der ehemaligen Fischtruste Lemberg, Tarnopol, Stryj

Es wird hiemit bekanntgegeben, dass die Zentralverwaltung der Staatsteichwirtschaften in Lemberg, alle, den ehemaligen Fischtrusten: in Tarnopol, Lemberg und Stryj, sowie alle den Kollektivwirtschaften (Kolhospy) angehörenden Teichwirtschaften übernommen hat.

Alle Verwaltungsstellen (Rybhospy) werden hiemit aufgefordert unverzüglich Ihre normale Arbeit aufzunehmen und sich sofort mit den Inspektoraten: in Tarnopol (H. Kopczynski, Pilsudskigasse 18), in Stryj (Ing. Kopystynski, Gebäude des „Semelnyj Widdil"), sowie mit der Zentralverwaltung in Lemberg in Verbindung zu setzen.

(K. RUBEL)
Der prov. Leiter der Zentralverwaltung der Staatsteichwirtschaften

Zarząd Nieruchomości
Dystrykt Galicja
Centralny Zarząd
Państw. Gospodarstw Stawowych
Lwów, ul. Słowackiego 16.

Lwów, 2. września 1941

Do Zarządu wszystkich Gospodarstw rybnych (Rybhospów)

byłych Rybnych Trustów Lwów, Tarnopol, Stryj

Podaje się do wiadomości, że Centralny Zarząd Gospodarstw Rybnych we Lwowie przejął wszystkie gospodarstwa stawowe, należące do byłych „Rybnych Trustów": w Tarnopolu, Lwowie i Stryju, jak też do gospodarstw kolektywnych (kołhospów) i innych przedsiębiorstw.

Wzywa się wszystkie Zarządy Gospodarstw Rybnych (Rybhospy) do niezwłocznego przystąpienia do normalnej pracy i natychmiastowego nawiązania kontaktu z Inspektoratami: w Tarnopolu (H. Kopczyński, ul. Piłsudskiego 18), w Stryju (inż. Kopystyński, w budynku „Zemelnoho Widdiłu") i z Centralnym Zarządem we Lwowie.

(K. RUBEL)
Tymcz. Kierownik Centralnego Zarządu Państw. Gospodarstw Stawowych

BEKANNTMACHUNG

1. Am 8. September 1941, 10 Uhr vormittags, findet im Gebiet der Stadt Lemberg ein Probealarm statt.

2. Für diesen Probealarm haben sämtliche mit Sirenen ausgestatteten Fabriken der Stadt Lemberg 1 Minute lang das Entwarnungssignal, bestehend aus einem lang unterbrochenen Dauerton, zu geben.

3. Das Warnungssignal Fliegeralarm, welches 3 Minuten lang abgegeben wird und zwar abwechselnd 10 Sekunden Dauerton, 5 Sekunden Pause, 10 Sekunden Dauerton, 5 Sekunden Pause usw., darf grundsätzlich nur bei Fliegeralarm abgegeben werden.

4. Der gesamte öffentliche Verkehr und das Wirtschaftsleben hat während des Probealarms ungestört weiterzugehen.

Lemberg, den 5. September 1941.

Der Stadthauptmann
als örtlicher Luftschutzleiter
(KUJATH))

OGŁOSZENIE

1. Dnia 8. września 1941 o godzinie 10-tej przed południem zostaje zarządzony w mieście Lwowie alarm próbny.

2. Sygnał zakończenia alarmu próbnego podadzą do wiadomości wszystkie na terenie miasta Lwowa w syreny zaopatrzone fabryki i zakłady przemysłowe przez nieprzerwanie w ciągu jednej minuty trwający gwizd syreny.

3. Sygnał na rozpoczęcie alarmu lotniczego, podawany do wiadomości trzyminutowym gwizdem syreny przerywanym pięciosekundową pauzą po każdym dziesięć sekund trwającym gwizdzie, może być ogłaszany zasadniczo tylko przy alarmie lotniczym.

4. Podczas alarmu próbnego winien cały publiczny ruch uliczny jakoteż życie gospodarcze trwać nieprzerwanie nadal.

Lwów, dnia 5. września 1941.

Der Stadthauptmann
jako miejsc. kier. przeciwlotniczej obrony
(KUJATH)

1530

Anordnung Nr. 17

1. Sämtliche Grundstückseigentümer, Niessbraucher oder sonstige Verfügungsberechtigte sind verpflichtet, die vor ihren bebauten oder unbebauten Grundstücken vorbeiführenden Strassen bis zur Strassenmitte dauernd sauber und instand zu halten. Bei den nationalisierten Häusern hat der Hausverwalter die Strassenreinigung zu veranlassen.

Es sind insbesondere folgende Richtlinien zu beachten:

a) Die Fusswege, Schnittgerinne und Fahrbahnen sind, sofern erforderlich täglich, mindestens aber wöchentlich Mitwochs und Sonnabends nachmittags bis 18 Uhr zu kehren.

b) Der Kehricht muss sofort weggeschaff werden. Es ist verboten, ihn in die Schleuseneinläufe zu kehren.

c) Bei Schneefall sind die Fusswege bis spätestens 8 Uhr früh von Schnee freizumachen und bei Glätte mit abstumpfenden Mitteln (Sand oder Asche) zu bestreuen. An Strassen ohne ausgebauten Fusswegen gilt der Strassenteil 1½ m beiderseits der Fahrbahn als Fussweg.

d) Bei Tauwetter sind die Schleuseneinläufe unbedingt freizuhalten.

e) Eiszapfen an der Strassenseite der Gebäude sind sofort abzuschlagen.

2. Die Grundstückseigentümer, Niessbraucher, Verwalter oder sonstige Verfügungsberechtigte haben die Verpflichtung, Schäden an Strassenkörpern oder Versorgungsleitungen sofort dem Stadtbauamt — Strassenbauabteilung — zu melden.

3. Zuwiderhandlungen werden mit Geldstrafe bis zu 5.000 Rubel, im Nichtbeitreibungsfalle mit Haft bis zu 3 Wochen bestraft. Daneben haften die Verantwortlichen für alle Schäden, die der Stadt oder Dritten aus der Nichtbeachtung der vorstehenden Bestimmungen entstehen.

Lemberg, den 3. September 1941.

Der Stadtbauptmann
(KUJATH)

Zarządzenie Nr. 17

1. Wszyscy właściciele nieruchomości, użytkowcy lub zarządcy są obowiązani przechodzące przed ich zabudowanymi jak i niezabudowanymi parcelami ulice utrzymywać stale w czystości i porządku aż do połowy szerokości jezdni. W domach znacjonalizowanych zarządca domów ma obowiązek zarządzić oczyszczanie ulic.

Przede wszystkiem należy trzymać się następujących wytycznych:

a) Chodniki, ścieki i jezdnie należy zamiatać codziennie, przynajmniej jednak w ciągu tygodnia we środy i soboty po południu do 18 godziny.

b) Śmiecie (zmiotki) należy natychmiast usunąć. Zabrania się wrzucać śmiecie do odpływów kanałowych.

c) W czasie opadów śnieżnych należy chodniki najpóźniej do godziny 8 rano oczyścić ze śniegu zaś w czasie gołoledzi posypać środkami zabezpieczającymi przed pośliznięciem się (piaskiem lub popiołem). Na drogach nie posiadających chodników należy oczyścić z każdej strony drogi pas szerokości 1½ m jako przejście dla pieszych.

d) W czasie odwilży należy bezwarunkowo ułatwić odpływ wody do kanału.

e) Sople lodowe zwisające z budynku od strony ulicy należy natychmiast strącić.

2. Właściciele, użytkowcy, zarządcy lub inni pełnomocnicy mają obowiązek zgłaszać bezzwłocznie Miejskiemu Urzędowi Budowlanemu — Oddział Budowy Dróg — uszkodzenia nawierzchni ulic albo urządzeń użyteczności publicznej.

3. Niezastosowanie się będzie karane grzywną do 5.000 rubli zaś w razie niemożności zapłacenia, aresztem do 3 tygodni. Niezależnie od tego osoby odpowiedzialne ponoszą wszelkie konsekwencje za szkody wynikłe dla Miasta lub osób trzecich wskutek niezastosowania się do powyższych zarządzeń.

We Lwowie, dnia 3. września 19411.

1513

Der Stadthauptmann
(KUJATH)

POSAD POSZUKUJĄ

DOBRA krawczyni poszukuje pracy po domach na dogodnych warunkach. Listy „Krawczyni 1340" — „Gazeta Lwowska". 1340

DOCHODZĄCA szuka pracy — do wszystkiego, zdrowa, czysta. Listy „Gazeta Lwowska' „Rozumie po niemiecku 1456". 1456:

ZAGINIENI

WŁADYSŁAWA Jabłońska, lat 15, zaginęła w 1939, przebywając w zakładzie Drohowyże. Obecnie jest w Dubnie albo Równem. Zrozpaczona matka prosi o przysłanie o niej wiadomości Józefa Cieślak, Lwów, — Frydrichów 8. — 1269:

KAPRI JAKÓB aresztowany — w Tłumaczu we wrześniu 1939. Wywieziony w grudniu 1939 z więzienia w Stanisławowie, prawdopodobnie do Mikołajowa koło Chersonia. Ostatni rok w Chersoniu. O wiadomość prosi żona, Lwów — Zyblikiewicza 24a, I p. 1465:

ZIOŁECKI WALENTY RYSZARD uwięziony w Tłumaczu we wrześniu 1939. Wywieziony z więzienia w Stanisławowie w głąb Rosji. Proszę uprzejmie o wiadomość Lwów, Zyblikiewicza 24 a, I p. 1466:

RUDOLF Jaśkiewicz. List otrzymaliśmy. — Zdrowi — jesteśmy wszyscy razem. — Podajcie dokładny adres. Co z Mundziem? Marianowie. 1495

DAJCIE znać o sobie. Jesteśmy zdrowe — prócz wujka i brata. Wołowska. — Anna Kopilewicz, Borysław II, Bobrowskiego 47 a. 1478

BANDURSKI Zdzisław. aresztowany lipiec 1940 więziony Brygidki, rzekomo wywieziony 10. III. 1941 — Staro Bielsko. Kto wie co o nim łaskawie zawiadomi rodziców. Lwów, Leszczyńskiego 6. 1481

IWANISZYN Włodzimierz z Bolechowa ul. Dobiańska zawiadamia rodzinę, — że przebywa w Krakowie przy ulicy Krakowskiej 28, — mieszk. 9. 1494

MACHAJOWA z Wieliczki, zapytuje o Zbierzchowskich w Brzeżanach. 1309

KAP. HETNAŁ JÓZEF, — lekarz wet. z Gniezna — ktoby wiedział o losie jego proszony jest uprzejmie o wiadomości — do „Gazety Lwowskiej „Nr. 1492". 1492

JÓZEF PEREC jest poszukiwany przez matkę, która prosi podać wiadomość: Lwów, Styki 6. 1499

JAN Młynarczyk, szofer ze Lwowa, — wzięty do wojska 15. IV. 1941 — do Besarabii — obłaść Izmailska, poczt. skrz. 15/B. Kto z powracających mógłby dać jakąś wiadomość — proszony jest usilnie o informacje Piaskowa 20, Młynarczykowa. 1503

KAMIEŃ KOSZYRSKI. Kto wie coś — o Danusi STRZELECKIEJ - KOSIŃSKIEJ, odbywającej praktykę lekarską z mężem w szpitalu — Kamień Koszyrski (Polesie) proszony jest najuprzejmiej — o wiadomości: Strzeleccy, Lwów, Nowy Świat 4, II. 1198

MOŻE ktoś wie, co stało się ze sędzią — ANTONIM SOKOŁOWSKIM, aresztowanym we Lwowie 9. kwietnia 1940 — przez NKWD, proszony jest usilnie o łaskawe podanie — wiadomości dla rodziny pod adresem Broś, ul. Dwernickiego 6, m. 8. 1164

KTO przyczyni się do odnalezienia Anny Zięba, lat 12, szatynki — niskiego wzrostu o krótko strzyżonych włosach, która dnia 6. czerwca 1941 r. wyszła z domu w Rzęśnie Polskiej w niewiadomym kierunku, ofiaruję sowitą nagrodę. — Zgłoszenia na adres: Mychal, Janowska 55. 1179

MOŻE ktoś wie o losie rzekomo wywiezionych ze Stryja dn. 22. V. 1941, ostatnim wywozem — aresztowanych — przez NKWD Paulinie Zboruckiej — Marianie Zboruckim i jego żonie, raczy łaskawie donieść rodzinie — Lwów, plac Bernardyński 12 a. 1858:

PROSIMY JANA WOJEWODĘ z Borysławia o wiadomość. — Zgłoszenia „Par" Kraków — Hitlerplatz 46 pod „Zofia"'. 1409

ŻONA szuka męża Eugeniusza Maniecklego z Krakowa, aresztowanego 6-go XI. 1940 — który był wywieziony do Berdyczowa. Listy Administ. „Gazety Lwowskiej" „1386' 1886

DUBIŃSKI Stanisław, aresztowany kwiecień — 1940 przez NKWD przebywał w więzieniu Kazimierzowska, — później prawdopodobnie — został wywieziony do Kijowa. Kto miałby o nim wiadomość, proszony jest powiadomić — ul. Leona Sapiehy 21, parter, drzwi Nr. 1. 1429:

FEREMBERG LEOPOLD, aresztowany 21-go lipca 1940, przebywał w więzieniu ul. Kazimierzowska 24. Kto wiedziałby coś o nim jest bardzo proszony o wiadomości: Lwów, ulica Króla Leszczyńskiego 45, m. 17. 1435:

GUZY HENRYK wzięty do wojska 17. VI. 1941 jako szofer. Który z kolegów wiedziałby coś o nim, proszony jest o wiadomość do matki — Lwów, ul. Częstochowska 15. 1436:

KTO miałby jakiekolwiek wiadomości o Janie Schikuli, aresztowanym 22-go września 1939 w Tarnopolu, zechce łaskawie zawiadomić rodzinę ulica Kochanowskiego 68 II p., mieszk. 6. 1442

WZOREK WŁADYSŁAW nauczyciel w Jabłonicy aresztowany we wrześniu 1940 r. Więziony w Stanisławowie. Kto mógłby dać jakąś wiadomość, jest proszony podać: Lwów, Potockiego 112, m. 5 Wzorek Henryk. 1445

WISZNIEWSKI ZYGMUNT, aresztowany w Tłumaczu we wrześniu 1939. Wywieziony w grudniu 1939 z więzienia w Stanisławowie prawdopodobnie do Mikołajowa koło Chersonia. O wiadomość prosi córka, Lwów, Zyblikiewicza 88, m. 5. 1464:

MOŻE ktoś wie co stało się z Adamem Gałusem, aresztowanym we Lwowie 8. lutego 1940 r., przez NKWD, więzionym w Brygidkach, ostatnia wiadomość w listopadzie 1940, proszony jest usilnie o łaskawe podanie wiadomości dla rodziny: Kaniewska, ul. Kutowskiego 28 m. 46. 1318

RODOWICZ Kazimierz, lat 34, idąc dnia 17. lipca br. ze Stryja do Lwowa, został przytrzymany w Mikołajowie nad Dniestrem — przez tamtejszą milicję celem wylegitymowania się — i do dziś dnia nie wrócił. Kto by wiedział cośkolwiek o zaginionym, proszę podać wiadomość siostrze: Pawłowska, Lwów, Franki 8. 1231

KTOBY cokolwiek wiedział o losie Mieczysława Czerwińskiego z Podwołoczysk — więzionego w Tarnopolu od października 1939 — bardzo proszony — jest o powiadomienie siostry, Bronisławę Wdowiakową, Lwów, Szumlańskich 9. 1312:

ROGOWSCY GIZIA i BRUNO, BRODY. Dajcie znać o sobie na mój adres we Lwowie. Przy sposobności Was odwiedzę. Karol. 1806:

DUMA Zbigniew, lekarz ze Lwowa, aresztowany 22. marca 1940, przebywał na Zamarstynowie — potem wywieziony pisał w grudniu 1940 z więzienia w Gorodni obł. Czernichowskiej na Ukrainie. Od tego czasu zaginął bez wieści. Ktoby coś o nim wiedział, — proszony jest o podanie wiadomości, Lwów, ul. Anczewskich 10, I p. — mieszk. 9. 1828

LUDWIK Tomkiewicz, kpt., lat 78, aresztowany 10. XII. 1939, przebywał do marca 1940 w więzieniu Brygidkach. — Kto wie cokolwiek o nim, proszony usilnie o wiadomość, — strapiona żona. Lwów, ulica Koszowa 15, górny Łyczaków 1828

KTO wiedziałby coś o majorze Janie Zboruckim aresztowanym i więzionym w Stryju 18. X-go 1939 przez NKWD później rzekomo wywiezionym, raczy łaskawie dać znać: Lwów, plac Bernardyński 12 a, mieszk. 2. 1388:

STANISŁAW Strep, aresztowany przez NKWD X. 1939. Więziony na Uralu, Kujbyszewska Obłaśt, — Mokotowskyj rajon Krasnoj Pachar. Ktoby wiedział jakąś wiadomość — proszony jest bardzo o podanie informacji Lwów ul. Lwowskich Dzieci Nr. 9, m. 8, — Strep Franciszek. 1352

POSZUKUJĘ męża, dwóch synów Brzezickich — aresztowanych — przez NKWD. — Kto miałby jakieś wiadomości, proszę kierować: Łącznikowa 25. 1395

KTOBY cośkolwiek wiedział gdzie przebywa ALEKSANDER GIERCUSZKIEWICZ z Żywca, tapicer, raczy podać żonie Janinie Giercuszkiewicz, Kraków — Prokocim, Mickiewicza 11. 1405

TARNOPOL, Żwirki 26. Matkowscy: Władysław, Janina, Krzysia — Dajcie znać o sobie, prosi mama: Lwów, Zbarazka 6 m. 8. 1398:

POSZUKIWANY Antosz Zbigniew, Podchor. rez. 20 p. ułanów w Rzeszowie. Zaginął na wojnie. O wiadomości prosi matka Katarzyna Antoszowa, Wola Zarczycka przez Przeworsk. 1406

GROCHOWSKI Alojzy, aresztowany Stanisławów — 1940, przeniesiony do Lwowa, Kazimierzowska, ostatnia wiadomość — marzec 1941 z Chersonia. Kto ma jakąkolwiek wiadomość o aresztowanym, proszę łaskawie podać: — Lwów, Chrzanowskiej 8, m. 6. 1117:

PROSZĘ wszystkich, którzy cokolwiek wiedzą lub słyszeli — o STEFANIE LIPSKIM z Krakowa, urodz. dnia 2. marca 1920, który ukończył — Gimnazjum Jacka, a wyjechał z Krakowa w sierpniu 1939, o wiadomość do „Gazety Lwowskiej" „Nr. 1118". 1118:

STANISŁAW LISZKOWICZ aresztowany 1939 przez NKWD siedział ostatnio Kazimierzowska 34; ostatnie podanie — paczki w marcu 1941. Zaś w kwietniu powiedzieli że wywieziony — do Charkowa. Ktoby wiedział coś o nim proszony na adres Maria Liszkowicz, Halicka 15, m. 17. 1193:

RUBINOWA Natalia, Kraków, Lwowska 16, prosi siostry Amsterową i Fullerową, ażeby dały jakąkolwiek wiadomość o sobie 1137:

SZYDŁOWSKI Władysław aresztowany 9. IV 1940 przebywał na Zamarstynowie. Kto miałby jakąkolwiek wiadomość — proszę bardzo podać: Lwów, Własna Strzecha 2, — Szydłowska. 1116:

O FABERZE Sewku, który poszedł na ćwiczenia 20. V. (Rawa Ruska, 40 pułk) jakąkolwiek wiadomość proszę podać dozorcy, Mączyńskiego 77. 1124:

GĄSIOROWSKA, Załuż, koło Sanoka. Stacho! Daj znać o sobie. Gdzie jesteś. Co z Siasiem i Jackiem. — Czekamy wiadomości Gąsiorowska Kraków, ul. Starowiślna 66, m. 5. 1218:

TURKIEWICZ Tadeusz — Ślusarz tramwajowy Gabrielówka, aresztowany 17. III. 1940 sądzony 4. VI-go 1941, siedział na Zamarstynowie. — Kto wiedziałby coś o nim, proszony jest o wiadomość: Derza Józef, — Lwów, Sieniawska nr. 21. 1285:

FRANCISZEK PAULIK emeryt. generał — ADAM PAULIK pierwszy uwięziony w grudniu 1940 w Brygidkach, — drugi w tymże czasie zaginął. — Ktoby coś o nich wiedział, — zechce dać wiadomość — Obertyńska 2, — m. 5. 1004

GELLERA JÓZEFA, lat 28, który do 28. VI. był w Szkle — poszukuje żona, ul. Karpińskiego 8. 508

ŚLĘCZKA Zofia, więziona we Lwowie na Kazimierzowskiej. — O łaskawe wiadomości proszę „Gazeta Lwowska" „1302". 1302

WOŁKOWICZA MIECZYSŁAWA lat 31, który do 23. VI. — był w Szkle, poszukuje żona, ul. Lwowskich Dzieci 10. 507

MLECZKO Eugenia. Kraków, Kanoniczna 9 prosi znajomych o podanie wiadomości o rodzinie brata Michała Bilskiego, który mieszkał w Borysławiu, Zielona 28 A. Wiadomość Biuro MAJEWSKI, Kraków, Wszystkich Świętych 8. 1810:

INŻ. Rapickiego proszę o zobaczenie się ze mną, celem udzielenia bliższych wiadomości o moim mężu. Maria Fredrowa, Lwów, ul. Dembińskiego 2 — boczna Bema. 1274

POSZUKUJĘ Bolesława Orłowskiego i żony jego Marii z Michalskich. Wiadomość: Orłowski, warsztaty Pol. Niemieckiej, ul. Janowska nr. 21. 1145

POSZUKUJĘ Heleny z Rakowieckich Orzelską — która mieszkała we Lwowie, ul. Mikowskiego 9, Bronisława Rychlowa, Kraków, Krakowska 31. 1807

KTO coś wie o Bieńtoku Bernardzie przebywającym do 26 czerwca w więzieniu sowieckim, ul. Kazimierzowska 34, cela Nr. 9 (Jachowicza), prosimy uprzejmie o wiadomość: Krakowska 15, I. p. 1015

ANTONI Jan Mikołajczak ur. 24. VI. 1923 Andrzej Wysocki ur. 1922 z Białegostoku, aresztowani w Stanisławowie na początku stycznia 1940 osadzeni w tamtejszem więzieniu. Wiadomo, że przebywali tam jeszcze w lutym 1941. Ktoby posiadał jakie informacje o nich, proszony jest usilnie o wiadomość do p. ...riana Kreycel, Lwów, ul. Pobulanka 11. 1161

Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, Sokoła 4.